

# Sardynia na wakacje – dlaczego warto?

## Za co kochamy Sardinie?

Sardynia to miejsce, które pokocha każdy. Ta część Włoch znacznie różni się od pozostałej. Ludzie, krajobrazy, historia i zwyczaje. To wszystko w Sardinii jest jedyne i nie powtarzalne. Zwiedzając wyspę poczuć się można prawdziwym odkrywcą. Są tu bezludne wyspy, dzięki czemu możemy poczuć się jak w egzotycznym kraju. Wioski odcięte są od cywilizacji, a do miasta stąd daleko. Będąc na Sardinii warto odwiedzić góry Gennargentu. Robią one ogromne wrażenie na turystach. Jak tanio dostać się na Sardinie? Najtaniej wychodzi lot samolotem. Wszystkie opcje kombinowane, dojazd do Włoch kontynentalnych, a potem podróż promem wychodzą zdecydowanie drożej. Warto też przemyśleć czy będą to Cagliari, czyli południowa Sardinia, czy Alghero, północna Sardinia?

## Sardinia –miasto turystyczne?

Sardinia przestaje być już nieodkrytym zakątkiem świata. Z roku na rok zyskuje na popularności. Przeciętna długość pobytu polskiego turysty na Sardinii wynosi około 5 dni. Jest to krótki czas, ale na pewno nie jest to czas stracony. Najmniej zaludnionymi regionami są położone w środkowej części wyspy Ogliastra i Oristano, a także położone w górach Gennargentu Nuoro. Tam najlepiej odnajdą się osoby, które nie przepadają za tłumami. Średni pobyt na wyspie jest krótki, co potwierdza tezę o raczej szybkim, by nie powiedzieć ekspresowym, sposobie poznawania wyspy przez zagranicznych turystów. Chcąc odkryć nieskażoną turystyką Sardinie należy się mimo wszystko pospieszyć. Od 2013 roku zaobserwować można jednak wzrost liczby turystów.

## Język sardyński

Jak przed każdym wyjazdem, tak i przed wycieczką na Sardinie warto nauczyć się, choć kilku słów w lokalnym języku? W Sardinii nie obowiązuje język włoski, a lokalny sardyński. Oczywiście po włosku dogadamy się bez żadnego problemu – mieszkańcy Sardinii są dwujęzyczni. Jest to ich "gwara". Co więcej, rodzimy język sardyński z pokolenia na pokolenia jest coraz mniej popularny. Według badań włoskiego odpowiednika GUSu ponad 52% Sardyńczyków mówi w domu po włosku, 29% miesza sardyński i włoski, 17% mówi wyłącznie po sardyńsku. Na Sardinii spotkać się też można z innym ciekawym podziałem – otóż użycie języka zależało od sfery życia. Sardyńczycy używają raczej języka włoskiego żeby rozmawiać o biznesach i nauce, a raczej języka sardyńskiego, gdy muszą przekląć lub zażartować. Ten podział pokazuje, że język sardyński jest „głębiej” zakorzeniony w umyśle Sardyńczyków, jest dla nich bardziej naturalny. Sardyńczycy mówią po sardyńsku zwłaszcza, gdy w grę wchodzi emocje. Gdy kontrolę przejmuje rozum, pojawia się język włoski. Ciekawostką jest, że język sardyński to najbliższy do dziś używanego krewny łaciny. Wcale nie włoski, nie francuski czy hiszpański. To język sardyński jest najbardziej zbliżony do klasycznej łaciny. Jest to jeden z nielicznych, jak nie jedyny rejon na świecie, w którym język łaciński może być przydatny, gdyż wiadomo, że łacina jest językiem martwym.

## Warunki pogodowe

Sardinie cechuje umiarkowany klimat śródziemnomorski. Upały są tutaj rzadkością, co nie oznacza, że nie można załapać się na plażową temperaturę. Na Sardinii w kontekście opadów wyróżnić można dwie pory roku. Pierwsza, wyraźnie deszczowa, trwa od października aż do kwietnia, a więc całą jesień, zimę i wiosnę. Lato na wyspie jest z kolei ekstremalnie suche, w lipcu i sierpniu deszcz stanowi dużą

niespodziankę i wydarzenie. Plaźowiczom poleca się właśnie te miesiące na odwiedzenie wyspy. Logika ta znajduje odzwierciedlenie w statystykach przyjazdów. Sardynia odwiedzana jest przez gości szczególnie chętnie między majem a wrześniem a więc wtedy, gdy ilość opadów jest najniższa. Sezon deszczowy na Sardynii także ma swój urok. Wyspa nawet zimą pozostaje ciepła. W marcu rozpoczyna się tu na wiosna, temperatura na wybrzeżu może przekraczać 20°C. Marzec to chyba najlepszy miesiąc na spokojne zwiedzanie wyspy. Ilość turystów jest minimalna, ceny w hotelach niższe, restauracje praktycznie puste. Będąc jednym z nielicznych klientów można liczyć na specjalną obsługę. Na górskich szlakach w marcu nie spotkamy prawie nikogo. Jest to dobry okres na górską włóczęgę, wdychanie świeżego wiosennego powietrza, obserwowanie budzącej się do życia przyrody. O ile wysokość opadów jest w miarę stała dla całego obszaru wyspy, o tyle temperatura potrafi się mocno wahać pomiędzy regionami Sardynii.

Tereny położone nad morzem charakteryzują się gorącymi, wręcz upalnymi latami, ciepłymi wiosnami i jesieniami oraz łagodnymi zimami. Na wybrzeżu (a więc i w stolicy wyspy – Cagliari) temperatury latem przekraczają 30 stopni, zimą nie spadają poniżej zera. Średnia temperatura na wybrzeżu w styczniu to 10°C. Zupełnie inaczej rzecz ma się w centralnej, a więc górzystej części Sardynii. Tutaj zimą pada śnieg, a temperatury spadają poniżej zera. Drogi stają się zimą trudno przejezdne, dotarcie do miasteczek położonych wyżej w górach jest problematyczne i może zająć dużo czasu. Latem w górach także jest chłodniej. Temperatury wahają się w okolicy 20°C, czyniąc tą porę roku wprost wymarzoną na trekking i spacer. Temperatura pomiędzy wybrzeżem a centralną częścią wyspy często waha się nawet o 10 stopni. Warto, zatem pomyśleć o stroju „na cebulkę”.